

„WYMUSZONA MOBILNOŚĆ – WYMUSZONA OSIADŁOŚĆ”. O POWOJENNYCH PRZESIEDLENIACH I ICH OBECNYCH SKUTKACH DLA LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI

TERESA SOLDRA-GWIZDŹ

Uniwersytet Opolski

We współczesnym dyskursie publicznym dotyczącym II wojny światowej rzadko wspomina się o masowych powojennych ruchach ludności w Europie, o przesiedleniach Polaków z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, wysiedleniach Niemców i przesiedleniach ludności ukraińskiej. Procesy „wymuszonej mobilności, jak i wymuszonej osiadłości”, stanowiące codzienność tamtych lat zaowocowały upadkiem wielu lokalnych mikroświatów, powstaniem nowych ojczyzn, nowych społeczności i nowych tożsamości. Konfrontacja odmiennych kulturowo światów „gospodarzy” i „gości”, międzygrupowe konflikty, aspiracje do „lepszego życia”, stały się między innymi źródłem „nowych mobilności”, które nadal trwają. Artykuł będzie zatem próbą odpowiedzi na pytanie o społeczne skutki tych zdarzeń dla lokalnych społeczności i indywidualnych form tożsamości jednostek, a w szczególności wskaże na nadal kształtujące się wzory międzygrupowych relacji w zróżnicowanych etnicznie społecznościach.

Słowa kluczowe: mobilność, osiadłość, przesiedlenie, przymusowe migracje, społeczne konsekwencje, międzygrupowe relacje, społeczność lokalna

“ENFORCED MOBILITY – ENFORCED SETTLEMENTS.”
ON THE POST-WAR DISPLACEMENTS AND THEIR CURRENT
CONSEQUENCES FOR COMMUNITY

Major, post-war transfers of populations in Europe, the displacements of Poles from the former Eastern Lands of the Republic of Poland, the expulsions of Germans and the resettlements of Ukrainians are rarely mentioned in the contemporary public discourse on

the World War II. The processes of “enforced mobility” as well as of “enforced settlements”, that constituted everyday life for the people back then resulted in the fall of many local microworlds, the formation of new homelands, new communities and new identities. The confrontation of culturally different worlds of “hosts” and “guests”, intergroup conflicts and aspirations for a better life, among others, became a source of “the new mobilities”, that still last. This article attempts to answer a question about the social consequences of these events for local communities and individuals’ identities, and in particular indicates still forming patterns of intergroup relations in ethnically diverse communities.

Keywords: mobility, settlements, the post-war displacements, social consequences, intergroup relations, community

„LUDZIE NA DROGACH”.

POWOJENNE RUCHY LUDNOŚCI NA OBSZARZE POLSKI

– UWAGI WPROWADZAJĄCE

Kategorie pojęciowe „mobilność i osiadłość” bez wątpienia łączą się ze zjawiskami masowych ruchów ludności w przestrzeni fizycznej. Analizując je z perspektywy socjologicznej, należy zaznaczyć, że literatura przedmiotu dotycząca zjawisk migracyjnych jest nadzwyczaj obszerna i wyróżnia wiele typów definicji i rodzajów migracji konstruowanych przez przedstawicieli szeroko rozumianych nauk społecznych. Można jednak wskazać ich podstawowe elementy, wśród których najczęściej uwzględniane są: fizyczne przemieszczenie (jednostek lub grup społecznych), ich zbiorowy (kolektywny) wymiar, względnie stała zmiana miejsca pobytu. Jednakże to, co najistotniejsze dla socjologa, jak zaznacza Zdzisław Mach¹, to aspekt podejmowania decyzji o migracji zawsze w odniesieniu do zhierarchizowanego systemu wartości i celów. Zatem to aspekt społeczno-kulturowy migracji staje się podstawą, na której opierają się przede wszystkim stosunki i relacje międzygrupowe w przyjmującej migrantów społeczności. Podkreślam ten fakt dlatego, że dzisiaj, w dobie publicznych dyskursów nad „kryzysem migracyjnym, wobec którego staje Europa”, to akceptacja cech kulturowych migrantów bądź jej brak zadecyduje o powodzeniu lub niepowodzeniu przyszłych procesów integracyjnych w przyjmujących ich społeczeństwach. Toteż w moim przekonaniu warto sięgnąć do przeszłości i pokazać na przykładzie Śląska Opolskiego², jak kształtowały się stosunki międzygrupowe

¹ Z. Mach, Migracja i społeczne konstruowanie tożsamości, „Przegląd Socjologiczny”, 1993, T. XLII, s. 71–72.

² Już J. Szczepański w 1935 roku pisał o Śląsku jako o regionie migracyjnym: J. Szczepański, Socjologiczne problemy Śląska, „Zaranie Śląskie”, 1935, z. 2, s. 93.

po drugiej wojnie światowej w wyniku powojennych przymusowych i dobrowolnych masowych ruchów ludności. Wyróżnione przez socjologów wzory (typy idealne) międzygrupowych relacji jednoznacznie obrazują te procesy i problemy społeczne, z którymi każda społeczność obecnie przyjmująca migrantów będzie musiała się zmierzyć.

Jedną z podstawowych kwestii poznawczych związanych z zagadnieniem przesiedleń z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej są dylematy definicyjne związane ze stosowanymi kategoriami pojęciowymi, dotyczące rodzaju, charakteru prawnego i społecznego ruchów migracyjnych obejmujących tę zbiorowość. Nie będę szczegółowo przedstawiać definicyjnych sporów, zaznaczę jedynie, że literatura przedmiotu nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie o poprawną definicję tych zjawisk, bowiem na oznaczenie owej zbiorowej migracji posługiwano się kilkoma terminami: „repatriacja”, „przesiedlenie”, „wysiedlenie”, „wypędzenie” lub „ucieczka”. Kwestie, który z nich właściwie i najlepiej oddaje istotę rzeczy i uwarunkowania podejmowanych decyzji o wyjeździe z Kresów, są najważniejszymi problemami przed, którymi staje badacz podejmujący zagadnienie przymusowych migracji. Jak pisałam już w innym opracowaniu, kategorie pojęciowe „wypędzeni” i „uciekiniery” nie pojawiają się w literaturze socjologicznej poświęconej grupie Kresowiaków³. Kontrowersje dotyczą zatem pojęć „repatriacja” i „repatrianci”⁴. Za ich wykorzystaniem przemawia literatura przedmiotu i tradycje badawcze. Uzasadnienie jej użycia sprowadza się do twierdzenia, sformułowanego przez Kazimierza Żygulskiego w klasycznej już pracy o repatriantach⁵: ponieważ osoby z Kresów przyjechały na Ziemię Zachodnie, które po latach powróciły do ojczyzny, mogą one nazywać siebie repatriantami (powracającymi do ojczyzny), osiedlając się na tych właśnie odzyskanych ziemiach⁶. Przeciwnym stanowisko zajęła w tej kwestii Maria Szmeja⁷, uznając, że termin „repatriant” jest nie tylko upraszczający, ale i błędny, bowiem przypisano mu inne znaczenie, niż wskazuje jego etymologia, przy tym jest to

³ T. Soldra-Gwiżdż, Pamięć przeszłości jako bagaż czy grupowa дума? Postawa młodego pokolenia przesiedleńców z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej wobec rodzinnej pamięci przeszłości, „Politeja”, 2015, nr 3, s. 284.

⁴ Więcej na ten temat w: O. Gwiżdż, Dylematy metodologiczne w prowadzonych badaniach terenowych, w: *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięciolecie 1945–2005*, pod red. nauk. R. Rauzińskiego i T. Soldry-Gwiżdż, Opole 2011, s. 126.

⁵ K. Żygulski, *Repatrianci na Ziemiach Zachodnich. Studium socjologiczne*, Poznań 1962.

⁶ Por. *ibid.*, s. 127.

⁷ Por. M. Szmeja, *Starzy i nowi mieszkańcy Opolszczyzny*, Opole 1997, s. 29.

termin zabarwiony ideologiczne. Osoby przesiedlone nie wracały do ojczyzny – one w niej były, tylko zostały na skutek działań politycznych przesiedlone⁸.

Takie stanowisko w literaturze historycznej zaprezentowała Krystyna Kersten, jednoznacznie odróżniając akt repatriacji od aktu przesiedlenia i uznając, iż istnieją różnice między repatriacją, czyli powrotem do kraju osób zmuszonych do opuszczenia go przez wojnę, a przesiedleniem grup narodowościowych w następstwie zmiany granic, i nie powinno się tych istotnych różnic zamazywać, co – jej zdaniem – czyniono w pracach demograficznych⁹. „Z punktu widzenia procesów historycznych – pisała – podobne ujęcie nie wydaje się uzasadnione, mamy tu bowiem do czynienia z ruchami o zupełnie odmiennej genezie i różnym charakterze [...]. Zbyt wiele pod każdym względem: prawnym, socjologicznym, ekonomicznym, historycznym, różni na przykład powrót robotników wywiezionych do Niemiec, więźniów z obozów koncentracyjnych, żołnierzy armii polskiej na Zachodzie itp. od przesiedlenia się mieszkańców Ukrainy, Białorusi i Litwy, by było możliwe i poznawczo słuszne obejmowanie ich jednym terminem repatriacja tylko na tej zasadzie, że jedni i drudzy przybyli do ojczyzny”¹⁰. Prowadząc dalej rozważania definicyjne, wskazała, że literatura międzynarodowa (raporty ONZ oraz większość zachodnich podręczników) posługiwała się w takim wypadku pojęciem „transfer” (*the transfer of population, les transferts de population*): „Jeszcze w 1946 r., a więc przed powojennym nasileniem przesiedleń w Europie i Azji, ukazało się we Francji pod auspicjami Instytutu National de la Statistique et des Etudes Economique przy Ministerstwie Gospodarki Narodowej opracowanie problemu zorganizowanych przesiedleń, które zawiera próbę definicji, zarys historyczny oraz analizę ekonomicznych, prawnych i socjologicznych aspektów zaliczonych do nich ruchów migracyjnych. Definicja ta dotychczas najpełniejsza obejmuje następujące elementy: dobrowolne lub przymusowe, ale definitywne wyjęcie określonej grupy ludzi z dotychczasowego rodzinnego środowiska i zorganizowanie przeniesienia jej na terytorium innego państwa, przeprowadzone w majestacie prawa międzynarodowego na podstawie umów międzypaństwowych w celu tworzenia organizmów narodojednorodnych”¹¹. Ta kategoria pojęciowa nie przyjęła się w polskiej literaturze naukowej, ale po 1989 roku konsekwentnie zaczęto w analizach naukowych używać terminu „przesiedlenie” i „przesiedleńcy z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej”.

⁸ Więcej na ten temat: O. Gwiżdż, *op. cit.*, s. 125–144.

⁹ Miała tu na myśli prace L. Kosińskiego i M. Latucha.

¹⁰ K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1974, s. 10–12.

¹¹ *Ibid.*, s. 10.

Należy zaznaczyć, że procesy powojennej mobilności nie były jednorodne i nie dotyczyły jedynie przesiedleń z Kresów Wschodnich, które pod względem liczebności sytuowały się na drugim miejscu. Największy ilościowo był ruch repatriacyjny Polaków z terenów byłej Rzeszy Niemieckiej. Odwołam się ponownie do ustaleń Kerstenowej, która stwierdziła: „Powrót Polaków z terytorium byłej Rzeszy Niemieckiej, który łącznie we wszystkich sferach objął w latach 1945–1950 1 642 500 osób, określił dynamikę całego procesu powojennej repatriacji. Drugim z kolei pod względem rozmiarów był ruch repatriacyjny z ZSRR [...]. Powrót wieluset tysięcy ludzi rzuconych przez wojenne losy w głąb ZSRR był zjawiskiem niejednorodnym. Mieszkańcy dawnych ziem wschodnich dokonywali jednocześnie aktu przesiedlenia, część spośród Żydów ocalałych w ZSRR przed eksterminacją niemiecką wyjazd do Polski traktowała jako etap dalszej wędrówki”¹².

Oddzielną kategorię przymusowych ruchów migracyjnych stanowiły deportacje ludności w głąb ZSRR i ich repatriowanie do kraju: „Urząd Głównego Pełnomocnika do spraw repatriacji w lutym 1947 r. wskazywał na konieczność dalszego przedłużenia układu o repatriacji. Przygotowane materiały dla ministra Modzelewskiego wymieniały 3 grupy ludzi, którym należało umożliwić powrót do Polski:

1. autochtoni z polskich ziem zachodnich wywiezieni w 1945 r. lub pracujący jako jeńcy Wermachtu bądź w ZSRR, bądź w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec,
2. przesiedleni w latach 1939–1940, którzy nie zdążyli repatriować się w terminie,
3. internowani w latach 1944–1945 cywilni i wojskowi.

Władze polskie nie mogły ustalić liczebności każdej z tych grup”¹³.

Przymusowa mobilność odnosiła się również do wysiedlenia Niemców z pasma Ziemi Zachodnich i Północnych, które zostały przyznane Polsce, oraz wysiedlenia dokonanego w wyniku weryfikacji narodowościowej ludności zamieszkałej na Śląsku, a także wysiedlenia ludności ukraińskiej w paśmie Bieszczady – Beskid Sądecki, określanego mianem akcji „Wisła”. Te istotne zdarzenia migracyjne wymagają jednak obszernego oddzielnego omówienia i z tego powodu nie będę zajmować się nimi w tym artykule.

Biorąc pod uwagę motywacje leżące u podłoża owych dobrowolnych i przymusowych ruchów wędrówkowych ludności, należy zgodzić się z Kerstenową, że „Mimo różnorodności ruchów migracyjnych dwa motywy spotykane są naj-

¹² *Ibid.*, s. 225.

¹³ *Ibid.*, s. 227.

częściej – »dążenie do zespolenia« i eliminacji »obcych«, które występowały łącznie, wzajemnie się wspierając»¹⁴. Natomiast kwestia dobrowolności i przymusu owych ruchów ludności nie została w literaturze przedmiotu jednoznacznie rozstrzygnięta. I tak etnolog Zbigniew Jasiewicz¹⁵ stoi na stanowisku, że nie były to migracje całkowicie przymusowe, natomiast Zdzisław Mach¹⁶ nie jest w tej kwestii zdecydowany. Dlatego zdecydowałam się użyć kategorii pojęciowej „wymuszone”, która w moim przekonaniu dobrze identyfikuje sytuację społeczną określającą skomplikowane okoliczności podejmowania decyzji migracyjnych przez Kresowiaków.

WYMUSZONA MOBILNOŚĆ I WYMUSZONA OSIADŁOŚĆ KRESOWIAKÓW ORAZ ICH KONSEKWENCJE SPOŁECZNE. CASUS ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

Demografowie Robert Rauziński i Kazimierz Szczygielski w artykule poświęconym przesiedleńcom z dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej przytaczają ustalenia Andrzeja Bonasewicza¹⁷ w kwestii migracji, odnoszące się do pierwszego okresu powojennego (od roku 1945 do pierwszej połowy 1960 roku), stwierdzając „największe zmiany migracyjne (w ujęciu bezwzględnym) dotyczyły ludności niemieckiej, bowiem według spisu z 1946 roku na obszarze Niemiec było 9,7 mln osób z Europy Środkowej i Wschodniej, które po zakończeniu działań zbrojnych mogły podejmować i podejmowały zróżnicowane, co do kierunków, zachowania migracyjne. Na drugim miejscu we wskazanym przez A. Bonasewicza pierwszym okresie powojennym znalazła się Polska z liczbą 2,3 mln osób przesiedlonych z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej»¹⁸. Kreśląc skalę powojennych zjawisk migracyjnych, Rauziński i Szczygielski wyrażają pogląd, że liczbę tych przymusowych migrantów należy uzupełnić o „osadników” przybywających na Ziemię Zachodnie i Północne z terenów Polski centralnej, reemigrantów z Niemiec, Francji i Rumunii

¹⁴ *Ibid.*, s. 6.

¹⁵ Z. Jasiewicz, *Badania na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przypadek »Niechcianych miast« Zdzisława Macha*, „Kultura i Społeczeństwo”, rok XLIV, 2000, nr 3, s. 214.

¹⁶ Z. Mach, *Niechciane miasta. Migracja i tożsamość społeczna*, Kraków 1998.

¹⁷ Por. A. Bonasewicz, *Główne kierunki i natężenie migracji światowych w latach 1945–1995*, w: *Migracje 1945–1995*, ed. J.E. Zamojski, Warszawa 1999, s. 21–37.

¹⁸ R. Rauziński, K. Szczygielski, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięciolecie 1945–2005*, w: *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska...*, *op. cit.*, s. 33.

oraz osoby wysiedlone w czasie II wojny światowej z Wielkopolski, Pomorza, Zamojszczyzny, a także powracające z niewoli, w tym z zesłań i wywózek w głąb ZSRR¹⁹. Uwarunkowania historyczne wszystkich powojennych procesów „wymuszonej mobilności i wymuszonej osiadłości” w tym okresie sięgają, jak to jasno określają, rozbioru Polski w 1939 roku dokonanego przez Niemcy i ZSRR, w wyniku którego okupacja niemiecka objęła 188,7 tys. km², czyli 48,4% terytorium Polski, a okupacja ZSRR 201,0 tys. km², czyli 51,6%²⁰. Nowy kształt terytorialny kraju został wymuszony i nadany bez udziału Polski w strategicznych decyzjach, które zapadły na konferencjach w Teheranie (28.11.–1.12.1943), w Jałcie (4–11.02.1945) i w Poczdamie (17.02.–2.08.1945), kiedy to nastąpiło ostateczne ustalenie granic. Strata terytorium powierzchni kraju wyniosła 77 tys. km², a jak podają, ubytek terytorium na Kresach objął następujące całe województwa: wileńskie (29,0 tys. km²), nowogródzkie (23,0 tys. km²), poleskie (36,7 tys. km²), wołyńskie (35,8 tys. km²), stanisławowskie (16,9 tys. km²), tarnopolskie (16,5 tys. km²) oraz następujące części dwóch województw: w woj. białostockim powiaty: grodzieński (4,5 tys. km²), wołkowyski (3,9 tys. km²); w woj. lwowskim powiaty: bobrecki (0,9 tys. km²), dobromilski (1,0 tys. km²), drohobycki (1,5 tys. km²), gródecki (0,9 tys. km²), lwowski (1,3 tys. km²), mościcki (0,8 tys. km²), rawski (1,4 tys. km²), rudecki (0,7 tys. km²), samborski (1,1 tys. km²), soklaski (1,3 tys. km²), turczański (1,8 tys. km²), żółkiewski (1,1 tys. km²)²¹.

W wyniku traktatowych ustaleń nastąpiły masowe ruchy ludności (przesiedlenia), których podstawę prawną stanowiły umowy z władzami republik radzieckich (Ukrainy, Białorusi i Litwy), zawarte 9.09.1944 r. przez PKWN w Lublinie oraz umowa z rządem ZSRR *O repatriacji*, którą zawarł Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej 6.07.1945 r. Powołano również Państwowy Urząd Repatriacyjny (7.10.1944 r.), którego zadaniem stało się zorganizowanie przesiedlenia 1,5 mln Polaków i Żydów z Kresów Wschodnich, tych, którzy mogli wykazać się polskim obywatelstwem do 17 września 1939 r. oraz w 1945 r. Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych, w którego Radzie Naukowej zasiadali socjologowie: Kazimierz Dobrowolski, Józef Chałasiński i Paweł Rybicki²², usilnie starało się, aby akcja przesiedlenia nie nabrała żywiołowego charakteru, ustaliło więc dwie dominujące zasady przesiedleń: po pierwsze zasadę ruchu równoleżnikowego,

¹⁹ *Ibid.*; por. także, A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.

²⁰ R. Rauziński, K. Szczygielski, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 34.

²¹ *Ibid.*

²² Warto zaznaczyć, że w ramach rady dopiero w 1946 roku powstała Sekcja Socjologiczna w związku z „potrzebą naukowego badania procesów społecznych zachodzących na Ziemiach Odzyskanych”: „Przegląd Socjologiczny”, 1947, t. IX, z. 1–4, s. 452–453.

tak aby było zachowane podobieństwo klimatu i gleb, po drugie przesiedlanie, w miarę możliwości, całych społeczności lokalnych. Przewidywano, że przesiedlenie z Ukrainy zakończy się 1 kwietnia 1945 r., niemniej jednak trwało jeszcze przez 1946 rok. Druga fala przesiedleń rozpoczęła się w 1956 roku i trwała do 1959 roku. W efekcie na obszar Ziemi Zachodnich i Północnych napłynęło 1,6 mln przesiedleńców z dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, z tego znaczna część na Śląsk Opolski (179,2 tys. osób)²³.

Procesy „wymuszonej mobilności, jak i wymuszonej osiadłości”, stanowiące codzienność tamtych powojennych lat, zaowocowały szeregiem społecznych konsekwencji, których reperkusje trwają do chwili obecnej. Górny Śląsk, a szczególnie Śląsk Opolski, stał się obszarem konfrontacji i kształtowania nowych relacji międzygrupowych między czterema grupami: Ślązakami, przesiedleńcami z Kresów Wschodnich, osadnikami (nazywanymi „pionierami”) z pozostałych ziem polskich: z Polski centralnej, Wielkopolski, Małopolski, Podhala oraz Podkarpacia, a także reemigrantami, czyli osobami, które wyjechały z Polski przed 1939 rokiem i powracały do kraju, najczęściej z okręgów przemysłowych Niemiec, Francji i Rumunii. Konfrontacja odmiennych kulturowo światów zaowocowała powstaniem trzech dominujących ideologii grupowych: „gospodarzy” (Ślązacy o sobie), „gości” (prezentowana przez Ślązaków dotyczyła całej grupy przybyszów) oraz „rekompensaty krzywd” (wrażanej przez przesiedleńców, którzy właśnie utracili swoją „ojczyznę prywatną”)²⁴. Po stronie nowej władzy prezentowano ideologię „dobrowolnej repatriacji” oraz „nowych autochtonów”, którymi mieli się stać w przyszłości osiedlający się na Śląsku przybysze.

Problemy z ukształtowaniem relacji międzygrupowych Ślązaków z przybyszami były wzmacniane koniecznością tworzenia nowych społeczności lokalnych, upadkiem lokalnych mikroświatów, powstaniem nowych ojczyzn, nowych społeczności i nowych form tożsamości. Śląsk Opolski stał się światem konfliktów z nimi związanych, które dotyczyły zarówno relacji z władzami, jak i międzyludzkich kontaktów w lokalnych społecznościach. Przejawiały się one przede wszystkim w nasileniu stereotypowych wizji grup napływowych („polskie porządki”) oraz społecznym wzajemnym naznaczaniu się pejoratywnymi określeniami na poziomie jednostkowym i grupowym („Hanysy”, „Szwaby”, „Chadziaje”, „Zabugole”, „Poloki”, „Ukraińcy”). Akcja „repolonizacyjna”, wzajemne praktyki dyskryminacyjne, zakaz posługiwania się językiem niemieckim,

²³ R. Rauziński, K. Szczygielski, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 38.

²⁴ Por. K. Kwaśniewski, *Adaptacja i integracja kulturowa ludności Śląska po II wojnie światowej*, Opole 1966.

wymazywanie niemieckich wpływów kulturowych („odniemczanie”) oraz kultywowanie odmiennych wizji rodzinnych „pamięci przeszłości” zwiększało wśród Ślązaków, jak to ukazywał już Stanisław Ossowski²⁵, na zasadzie działania prawa tła, poczucie bliskości kulturowej wobec Niemców i wzajemny izolacjonizm grup. W grupie śląskiej procesy te, jak również odtwarzanie niskich pozycji społecznych (niechęć do kształcenia, brak wzorów grupowych w tym zakresie), a jednocześnie aspiracje do „lepszego życia”, odnoszone do jakości życia krewnych w Niemczech Zachodnich (którzy działali jako czynniki przyciągające), stały się między innymi źródłem „nowych mobilności” (fale ucieczek i emigracji do Niemiec Zachodnich). Początkowo owe migracje były hamowane przez bardzo restrykcyjną politykę emigracyjną PRL, a następnie nasilone w latach 70. ubiegłego stulecia po podpisaniu układu Polska – RFN, co w sferze instytucjonalnej zaowocowało powstaniem w Niemczech Zachodnich organizacji (ziomkostw) zrzeszających osoby wysiedlone z Polski. W grupach napływowych z kolei nasiliły się migracje wewnętrzne na obszarze Polski, przede wszystkim ze wsi do miast, związane z awansami edukacyjnymi i społecznymi tej ludności, szczególnie w drugim i trzecim pokoleniu.

W całym tym powojennym okresie we wszystkich grupach społecznych zamieszkałych na Opolszczyźnie nastąpiły także dwa ważne procesy: krystalizowanie i przemiany tożsamości. W grupie napływowej było to utrwalenie polskiej tożsamości narodowej, w grupie śląskiej – utrwalenie zróżnicowanych form tożsamości narodowych i etnicznych, które nie były i nadal nie są jednorodne. Nie będę tutaj szczegółowo wglębiać się w te zagadnienia, bowiem są to sprawy obecnie znane i wielokrotnie opisywane²⁶. Zaznaczę jedynie wielość identyfikacji indywidualnych, wyrażających się w następujących kategoriach pojęciowych: w grupie śląskiej: Ślązacy, Ślązacy-Polacy, Ślązacy-Niemcy, Niemcy. Liczebność grup wyrażających te zróżnicowane tożsamości jest trudna do określenia, ale wydaje się, że obecnie wyraźnie zaznaczają się procesy ewoluowania tożsamości w kierunku śląskości identyfikowanej jako tożsamość narodowa, co wyraziło

²⁵ S. Ossowski, Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim, w: S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.

²⁶ Por. *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, pod red. K. Fryszackiego, Kraków 1998; M. Śmiełowska, *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim. Proces kształtowania tożsamości i relacji międzygrupowych*, Opole 1999; M. Szmaja, *Niemcy? Polacy? Ślązacy! Rodzimi mieszkańcy Opolszczyzny w świetle analiz socjologicznych*, Kraków 2000; T. Soldra-Gwizdź, Pamięć i tożsamość, w: *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska...*, op. cit., s. 190–225.

się w ostatnim spisie powszechnym²⁷. Z kolei wśród grupy przesiedleńców z Kresów Wschodnich uwidacznia się pokoleniowe zróżnicowanie tożsamości. Polska tożsamość narodowa wzbogacona o tożsamość kresową oraz, jak to określiła Maria Śmiełowska²⁸, „tożsamość utraconej ojczyzny” charakteryzowała najstarsze pokolenie przesiedleńców. Jednoznaczna polska tożsamość narodowa wzbogacona o identyfikację z miejscem urodzenia oraz z lokalną społecznością jest charakterystyczna dla pozostałych pokoleń i pozostałych grup zamieszkujących Opolszczyznę (potomkowie osadników i reemigrantów). Natomiast w najmłodszym pokoleniu Kresowiaków zaznacza się pewna niechęć wobec kresowej tożsamości, a nawet swoisty protest przeciwko temu dziedzictwu lub brak zainteresowania „kresowymi dylematami i wspomnieniami”²⁹. Warto przytoczyć konstatacje sformułowane przez jednego z młodych badaczy opolskiej rzeczywistości, który stwierdza: „Wyniki badań wskazują jednoznacznie, że społeczeństwo Opolszczyzny po pewnym czasie zaczęło odwoływać się we wzajemnych relacjach do wartości uniwersalnych, co przejawia się w takich określeniach jak »bycie człowiekiem« czy »wszyscy jesteśmy ludźmi«. Dotyczy to zwłaszcza najmłodszego pokolenia respondentów [...]. Postawy takie przejawiają się między innymi we wspomnianym wcześniej określeniu swojej tożsamości jako europejskiej, opartej właśnie na uniwersalnych wartościach”³⁰. W miarę upływu czasu po transformacji ustrojowej wyraźnie zaznaczyły się również nowe ideologie grupowe wśród mieszkańców Opolszczyzny: wypędzenia (Niemcy i Ślązacy), ucieczki, wygnania, przymusowego przesiedlenia, „Kresowej Arkadii” i „Kresowej Atlantydy” (środowiska przesiedleńców po 1989 r.) oraz powstały organizacje zrzeszające przesiedleńców jako instytucjonalne formy służące podtrzymaniu „kresowej” tożsamości.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej utrzymały się stare kierunki mobilności (Niemcy) oraz pojawiły się nowe: przede wszystkim Holandia i Wielka Brytania, które objęły również grupy napływowe i które nadal się utrzymują. Nasiloną mobilność skutkuje wyludnianiem się regionu i obecnym stanem „klęski demograficznej” na Opolszczyźnie.

²⁷ Obszernie na ten temat wypowiedziała się E. Michna w artykule pt. *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 i jego wykorzystanie w polityce tożsamości i walce o uznanie. Casus Ślązaków*, „Studia Migracyjne-Przegląd Polonijny”, nr 2, s. 135–171.

²⁸ M. Śmiełowska, *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim...*, *op. cit.*, s. 197–238.

²⁹ Więcej na ten temat w: T. Soldra-Gwiżdż, *Pamięć przeszłości jako bagaż czy grupowa duma? Postawa młodego pokolenia przesiedleńców z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej wobec rodzinnej pamięci przeszłości*, „Politeja”, 2015, nr 3, s. 281–94.

³⁰ P. Sadło, *W grupie i poza nią. Międzygrupowe relacje*, w: *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska...*, *op. cit.*, s. 166.

WZORY MIĘDZYGRUPOWYCH RELACJI

Badania empiryczne prowadzone przez zespół socjologów PIN – Instytutu Śląskiego w Opolu nad śląską rzeczywistością³¹ umożliwiły wyróżnienie typów idealnych stosunków międzygrupowych zachodzących między ludnością śląską a ludnością napływową, szczególnie scharakteryzowanych przez Danutę Berlińską³². Nawiązując do prowadzonych przez nią rozważań, wyróżniłam następujące wzory międzygrupowych relacji:

- relacje konfliktowe: otwarty antagonizm – utajony konflikt;
- izolacjonizm – wymuszona współpraca;
- relacje kooperacyjne: integracja funkcjonalna – integracja normatywna.

Relacje antagonistyczne mogą przyjmować postać otwartego konfliktu interesów i wartości, który wyraża się między innymi kwestionowaniem prawa do terytorium, wywieraniem bądź też odrzucaniem presji asymilacyjnej, ujawnianiem negatywnych stereotypów poszczególnych grup oraz niechęcią do współpracy. Utajony konflikt ma miejsce wówczas, gdy zostaną zablokowane możliwości wyrażania konfliktu interesów, występuje odrzucenie odmiennych systemów wartości oraz ścisła delimitacja granic międzygrupowych, prowadząca do odrzucenia współpracy, a także wykształcenie się szeregu negatywnych odczuć i emocji, związanych przede wszystkim z poczuciem krzywdy. Stosunki społeczne polegające na izolowaniu się poszczególnych grup i ewentualnej wymuszonej współpracy charakteryzują ograniczone interakcje, prowadzące bądź do wycofania się z kontaktów grupowych, bądź do ograniczenia ich do niezbędnej

³¹ Wyniki następujących badań: 1. badań socjologicznych zrealizowanych pod kierunkiem Andrzeja Pasierbińskiego w latach 1986–1990 w ramach projektu *Stosunek różnych pokoleń mieszkańców Ziemi Zachodnich do zamieszkiwanych regionów*, będącego składnikiem Centralnego Programu Badań Podstawowych 09.03 *Przemiany w społecznościach Ziemi Zachodnich i Północnych Polski*, zamieszczone w publikacji pt. *Więzi społeczne w regionie (Studium socjologiczne młodzieży Śląska Opolskiego)*, pod red. Krzysztofa Frysztackiego i Teresy Söldry-Gwiżdż, Opole 1993; 2. badań zrealizowanych pod kierunkiem Krzysztofa Frysztackiego w latach 1995–1997 w ramach projektu *Dynamika stosunków międzygrupowych. Regionalna integracja czy izolacjonizmy?* (IHO 1F 089 08), opublikowane w książce pt. *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, red. Krzysztof Frysztacki, Kraków 1998; 3. badań zrealizowanych w latach 2010–2011 w ramach projektu finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (nr NN114226337) pt. *Przesiedleńcy z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięciolecie 1945–2005*, zamieszczone w książce pt. *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięciolecie 1945–2005*, pod red. nauk. Roberta Rauzińskiego i Teresy Söldry-Gwiżdż, Opole 2011.

³² D. Berlińska, Uwagi o koncepcjach teoretycznych i założeniach metodologicznych badań, w: *Polacy, Ślązacy, Niemcy...*, op. cit., s. 17–31.

współpracy instytucjonalnej. W tych relacjach dominuje wzajemna niechęć oraz brak zaufania prowadzące do wzajemnej marginalizacji. Relacje kooperacyjne charakteryzują się dwoma podstawowymi cechami: tolerowaniem odmienności oraz zanikaniem granic międzygrupowych, gdy przyjęte zostaną dwa wymiary integracji funkcjonalnej i normatywnej. Podstawowe różnice dotyczą stopnia tolerancji i zrozumienia dla odmienności, zróżnicowania struktur i instytucji społecznych. Równy dostęp do władzy, brak presji asymilacyjnej, tolerowanie odmiennych systemów wartości, słabsze granice międzygrupowe – to cechy integracji funkcjonalnej; słabe zrozumienie dla odmienności charakteryzujące integrację funkcjonalną w miarę upływu czasu ewoluuje w kierunku współpracy i integracji normatywnej, charakteryzującej się akceptacją odmiennych systemów wartości, zrozumieniem dla odmienności, przenikalnymi granicami międzygrupowymi i zwiększoną ruchliwością społeczną.

Mimo wyrażonego przez Berlińską przekonania, że postawy mieszkańców, będące wynikiem owych relacji oraz procesów definiowania „swoich i obcych”, będą ewoluowały w kolejnych pokoleniach, to jednak w moim przekonaniu wszystkie typy wzajemnych relacji są nadal obecne w śląskiej rzeczywistości. Które z nich będą dominowały w przyszłości, zależy będzie od ostrości kontrowersji związanych z projektami politycznymi „narodu śląskiego” oraz „autonomii Śląska” formułowanymi przez ruchy społeczne (przede wszystkim Ruch Autonomii Śląska oraz stowarzyszenia mniejszościowe ludności i osób narodowości śląskiej).

UWAGI KOŃCOWE

Casus Śląska Opolskiego został przeze mnie przedstawiony jako typ ostrzegawczej prognozy ukazującej wieloaspektowość kształtowania stosunków międzygrupowych między ludnością miejscową a przybyszami. Rozważając przyjęcie uchodźców, należy odwołać się do tych trudnych i skomplikowanych doświadczeń z przeszłości dotyczących „wymuszonej mobilności i wymuszonej osiadłości”, szczególnie że będzie to „prawdziwe zderzenie kultur”, a przecież w tych kategoriach teoretycznych socjologowie już rozważali zetknięcie grupy śląskiej i grupy napływowej na Opolszczyźnie.

BIBLIOGRAFIA

- Bonaszewicz A. (1999), Główne kierunki i natężenie migracji światowych w latach 1945–1995, w: Zamojski J. E. (red.), *Migracje 1945–1995*, Warszawa, s. 21–37.
- Berlińska D. (1998), Uwagi o koncepcjach teoretycznych i założeniach metodologicznych badań, w: Frysztacki K. (red.), *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, Kraków, s. 17–31.
- Frysztacki K. (red.) (1998), *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, Kraków.
- Frysztacki K., Sołdra-Gwiżdż T. (red.) (1993), *Więzi społeczne w regionie. (Studium socjologiczne młodzieży Śląska Opolskiego)*, Opole.
- Gawryszewski A. (2005), *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa.
- Gwiżdż O. (2011), Dylematy metodologiczne w prowadzonych badaniach terenowych, w: Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole, s. 125–144.
- Jasiewicz Z. (2000), Badania na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przypadek „Niechcianych miast” Zdzisława Macha, „Kultura i Społeczeństwo”, rok XLIV, nr 4, s. 211–218.
- Kersten K. (1974), *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Kwaśniewski K. (1966), *Adaptacja i integracja kulturowa ludności Śląska po II wojnie światowej*, Opole.
- Mach Z. (1993), Migracja i społeczne konstruowanie tożsamości, „Przegląd Socjologiczny”, T. XLII, s. 71–72.
- Mach Z. (1998), *Niechciane miasta. Migracja i tożsamość społeczna*, Kraków.
- Michna E. (2013), Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 i jego wykorzystanie w polityce tożsamości i walce o uznanie. Casus Ślązaków, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 2013, nr 2, s. 135–171.
- Ossowski S. (1984), *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa.
- Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.) (2011), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole.
- Rauziński R., Szczygielski K. (2011), Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005, w: Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole, s. 26–124.
- Sadło P. (2011), W grupie i poza nią. Międzygrupowe relacje, w: Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole, s. 145–167.
- Sołdra-Gwiżdż T. (2010), *Socjologia wobec Śląska – jedność czy wielość?*, Opole.
- Sołdra-Gwiżdż T. (2011), Pamięć i tożsamość, w: Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole 2011, s. 190–225.

- Soldra-Gwiżdż T. (2015), Pamięć przeszłości jako bagaż czy grupowa дума? Postawa młodego pokolenia przesiedleńców z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej wobec rodzinnej pamięci przeszłości, „Politeja”, 2015, nr 3, s. 281–294.
- Śmiełowska M. (1999), *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim. Proces kształtowania tożsamości i relacji międzygrupowych*, Opole.
- Szczepański J. (1935), Socjologiczne problemy Śląska, „Zaranie Śląskie”, 1935, z. 2, s. 91–94.
- Szmeja M. (1997), *Starzy i nowi mieszkańcy Opolszczyzny*, Opole.
- Szmeja M. (2000), *Niemcy? Polacy? Ślązacy! Rodzimi mieszkańcy Opolszczyzny w świetle analiz socjologicznych*, Kraków.
- Żygulski K. (1962), *Repatrianci na Ziemiach Zachodnich. Studium socjologiczne*, Poznań.